

Zobacz i posłuchaj drugiej części Niedzielnej Łoży Radiowej z 11 marca 2018 roku! [FILM, ZDJĘCIA]

Idący jak po grudzie nabór urzędników wyborczych, nagrody dla członków rządu Beaty Szydło oraz tak zwana ustawa degradacyjna - o tych trzech tematach debatowali przedstawiciele partyjnych młodzieżówek, uczestnicy drugiej części Niedzielnej Łoży Radiowej 11 marca 2018 roku.

Kłopoty z naborem urzędników wyborczych goście programu tłumaczyli różnie. Jacek Jaszczyszyn z PSL mówił o braku informacji o naborze, z kolei Szymon Godyla z Nowoczesnej wskazywał raczej na niechęć do reform forsowanych przez PiS, od ustawy o TK czy KRS do kodeksu wyborczego. Zdaniem Dawida Niezgody z Kukiz '15 do reformowania prawa wyborczego zabrano się za późno i dlatego wiele jest niewiadomych, na przykład w kwestii kamer w lokalach wyborczych. Wskazywał też uwagę na rosnący koszt wyborów. Marko Markowski z PiS przekonywał, że za większą transparentność wyborów warto zapłacić a problemów ze streamingiem być nie powinno, bo Polska ma wyjątkowo szybki internet. Goście programu dyskutowali także o nagrodach dla urzędników rządowych. Zdaniem Niezgody, początkiem debaty o pieniądzach dla urzędników powinno być radykalne odchudzenie urzędów. Markowski przypomniał o tym, że horrendalne nagrody wypłacali sobie także urzędnicy za czasów rządów PO i PSL. Zdaniem Godyli, każda taka nagroda powinna być jasno uzasadniona i przekazywana jawnie. Jaszczyszyn zauważył, że nagrody tego rodzaju 'były, są i będą'. Ostatnim tematem była tzw. ustawa degradacyjna. Niezgoda i Markowski jednogłośnie stwierdzili, że jest potrzebnym gestem wobec ofiar komunistycznego reżimu. Jaszczyszyn był zdania, że każdy przypadek należy rozpatrywać oddzielnie a Godyla stwierdził, że na taki gest jest już za późno i dziś historię należy zostawić historykom. Gośćmi Marka Świercza byli: Jacek Jaszczyszyn (PSL), Szymon Godyla (Nowoczesna), Dawid Niezgoda (Kukiz '15), Marko Markowski (PiS).